

## WIDMO UPADŁOŚCI KOMPANII WĘGLOWEJ?

Ogłoszenia upadłości największej spółki górniczej w Europie domaga się Centrala Zaopatrzenia Górnictwa S.A. Centrala żąda od Kompanii Węglowej S.A. spłaty trzech milionów złotych wraz z odsetkami za dostarczone liny szybowe – informuje „Gazeta Wyborcza”.

Pojawia się zatem pytanie. Czy realne jest ogłoszenie upadłości Kompanii Węglowej?

O tym, czy dojdzie do ogłoszenia upadłości Kompanii Węglowej zadecyduje kilka czynników natury prawnej. Wszystko zależy od tego, jaki charakter ma wierzytelność Centrali Zaopatrzenia Górnictwa oraz jaki jest rozmiar zadłużenia Kompanii Węglowej wobec innych wierzycieli. Z doniesień medialnych wynika, że spółka wydłużyła terminy płatności do 120 dni wszystkim dostawcom i kontrahentom. I właśnie w tym kontekście pojawia się zasadnicza wątpliwość, czy rzeczywiście spółka jest niewypłacalna. Jeżeli bowiem odroczenie spłaty jest potwierdzone przez kontrahentów Kompanii, wówczas nie można mówić o wymagalnych zobowiązaniach, a zatem nie ma podstaw do ogłoszenia upadłości. Inaczej rzecz się ma w sytuacji, gdy zobowiązania wobec kontrahentów rzeczywiście są wymagalne, a odroczenie spłaty to wyłącznie jednostronna decyzja spółki węglowej. W takim wypadku wszystko będzie zależało od tego, jaką interpretację przepisów o niewypłacalności spółek przyjmie sąd orzekający w sprawie wniosku Centrali. Wedle bowiem konserwatywnego stanowiska, aczkolwiek dość mocno zakorzenionego w praktyce sądów rejonowych, podstawa ogłoszenia upadłości zachodzi już wówczas, gdy spółka nie reguluje w terminie chociażby dwóch zaległych faktur. W ostatnim jednak czasie Sąd Najwyższy zliberalizował rozumienie pojęcia niewypłacalność, odchodząc od konserwatywnej linii orzeczniczej sądów rejonowych. W świetle nowej koncepcji ogłosić upadłość można dopiero wówczas, gdy dłużnik **trwale zaprzestał wykonywania większości wymagalnych zobowiązań pieniężnych**.

Jak zatem wynika z powyższego, o dalszych losach Kompanii Węglowej może zdecydować sposób rozumienia przepisów ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Jeżeli jednak spółka rzeczywiście jest niewypłacalna, ostatnią deską ratunku i szansą na przetrwanie może okazać się ogłoszenie upadłości układowej.

Na koniec dodać należy, że do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości może dojść także w razie spłaty zadłużenia wobec Centrali Zaopatrzenia Górnictwa. W razie spłaty wnioskodawca utraci tzw. legitymację czynną do żądania ogłoszenia upadłości. Uregulowanie zobowiązań, chociażby po terminie, oznacza bowiem utratę statusu wierzyciela, zaś ogłoszenia upadłości (oczywiście poza samym dłużnikiem) może żądać wyłącznie ten, komu przysługuje wymagalna wierzytelność pieniężna.